

Ewa Budzyńska

Struktura rodziny górnośląskiej z perspektywy badań socjologicznych

Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa 1, 209-225

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewa Budzyńska

Uniwersytet Śląski, Katowice

Struktura rodziny górnośląskiej z perspektywy badań socjologicznych

Abstract: Family as a fundamental element of social structure is under the influence of incessant changes. Sociological researches on the Silesian family done from the 1960s to date show dynamics of these changes respecting family structure and organization. Recent Silesian family is modified extended family, based on legally accepted marriage with few children, egalitarian, accepting work of married women, educating its children in accordance with more liberal model.

Key words: family, structure, functions, researches.

1. Rodzina stanowi nie tylko specyficzny, ale także i newralgiczny element społecznej struktury: po pierwsze, dzięki bliskim i nasyconym emocjami interakcjom jest środowiskiem o wyjątkowych możliwościach kształtowania młodych jednostek w wymiarze osobowościowym (zrównoważonych emocjonalnie, neurotycznych bądź patologicznych), ponadto na trwałe wyposaża je we wzory zachowań rzutu-jące na wszystkie późniejsze relacje z innymi ludźmi (np. w postaci bezwarunkowego zaufania); po drugie, będąc zarazem skomplikowanym układem pozycji społecznych i ról przekazuje jednostce schemat ich realizacji w przyszłym życiu (np. ról małżeńsko-rodzinnych), wprowadzając ją w świat wzajemnych zależności, podporządkowania i dominacji, i przygotowując ją tym samym do członkostwa w innych, pozarodzinnych grupach. Ponadto rodzina przekazuje jednostce swoiste uniwersum wartości i norm, niejednokrotnie wykraczające poza granice społecznego *hic et nunc* dzięki odniesieniom do sfery *sacrum*. Uniwersum to — niczym busola — będzie ukierunkowywać późniejsze wybory i działania, nadając im ponadczasowy sens. Ponieważ rodzina jest elementem szerszej struktury społecznej (lokalnej, regionalnej, narodowej, państwowej), dzięki podtrzymywanym z nią relacjom ma także możliwość kształtowania przyszłego aktywnego członka większych zbiorowości. Zatem

zakorzenie w rodzinie — pełnej, trwałej i szczęśliwej — umożliwiłoby pojedynczemu człowiekowi osiągnięcie pełnej dojrzałości zarówno w wymiarze osobowościowym, jak i w postawach wobec innych ludzi, również w wymiarze obywatelskim i religijnym. Na tak osiągniętej dojrzałości jednostek zyskują wszystkie zbiorowości społeczne, których uczestnikami staną się owe jednostki, w tym także całe społeczeństwo: łatwiej mu realizować wielokierunkowy rozwój w oparciu o dobrze zsocjalizowanych, osobowościowo dojrzałych, odpowiedzialnych i aktywnych obywateli.

Opisując rodzinę, nie można zapominać, że przynależąc do szerszej struktury społecznej w określonym czasie historycznym, jest ona naznaczona kulturą danej epoki, klasy/warstwy społecznej, regionu, narodu. Zachodzące dwustronne powiązania pomiędzy rodziną i społeczeństwem/państwem powodują, że zmiany dokonujące się w makrostrukturze wpływają na kształt rodziny, ale też przekształcenia zachodzące w coraz większej liczbie rodzin wpływają na funkcjonowanie szerszych struktur społecznych¹.

Z tych względów, jeśli wiemy już, jak fundamentalne znaczenie dla rozwoju jednostek i społeczeństwa ma rodzina, warto podejmować naukowe badania nad dokonującymi się w niej przemianami, a na podstawie uzyskanej diagnozy tworzyć politykę mającą na celu wspieranie rodzin w wypełnianiu elementarnych funkcji. Ta kwestia odnosi się także do rodzin zamieszkałych na Górnym Śląsku².

2. Udział socjologów w diagnozowaniu kondycji rodziny górnośląskiej³ ma długą tradycję i sięga okresu poststalinowskiego, kiedy to nauki społeczne odzyskały swoją pełnoprawność na uczelniach i poza nimi. Początkowo wiązał się on

¹ Na przykład dokonujący się we współczesnej rodzinie proces autonomizacji jednostki rzutuje na uniezależnianie się zarówno jednostek, jak i samych rodzin od wpływu szerszych struktur społecznych (np. Kościoła, państwa), powodując traktowanie ich w sposób roszczeniowy, jako instrumentu mającego zapewnić warunki do realizacji wyłącznie jednostkowych potrzeb. Piszą o tym: Z. Tyszką (1994, s. 23—39) oraz J. Mariański (1995). Natomiast poglądy na zależność pomiędzy jednostką — rodziną — społeczeństwem — państwem przedstawił L. Dyczewski (1994) oraz Z. Tyszką (2001).

² Przykładem takich działań opartych na diagnozie socjologicznej może być opracowana przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego *Strategia Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006—2020* (ROPS. Katowice 2006).

³ Terminu „rodzina górnośląska” (bądź skrótkowo „śląska”) używam z pełną świadomością w odniesieniu do rodzin współcześnie zamieszkujących Górny Śląsk. Wprawdzie w pewnym okresie socjologowie wyodrębniali pośród nich trzy typy kulturowe (jako typy idealne): 1) typ rodziny śląskiej, spełniającej wymogi regionalnej obyczajowości i przyczyniającej się do zachowania tożsamości i rozwoju kultury śląskiej; 2) typ rodziny napływowej, odwołującej się do własnej tradycji kulturowej wyniesionej z regionu pochodzenia; 3) typ rodziny mieszanej, obejmującej różnorodność sytuacji wzajemnego przenikania się różnorodnych wzorów kulturowych, wartości bądź wzorów działań (W. Mrozek, 1991, s. 81; W. Świątkiewicz, 1992, s. 75), co było związane z procesami adaptacji do nowego środowiska kolejnych fal ludności napływowej, najpierw przesiedlanej z dawnych terenów Rzeczypospolitej, po II wojnie światowej zaanektowanych przez Związek Sowiecki, a w latach późniejszych poszukującej na Górnym Śląsku lepszych warunków życia (lepszej płacy, pracy, a przede wszystkim mieszkań). Jednak dzisiaj mamy do czynienia raczej z zaawansowanym procesem silezjacji (ześląszczenia) rodzin napływowych i mieszanych, zwłaszcza w kolejnych rodzących się na Górnym Śląsku pokoleniach, w mniejszym lub większym stopniu utożsamiających się z regionem i jego kulturą.

z działalnością powołanego w 1957 roku Śląskiego Instytutu Naukowego, a w nim — z nowo powstałą Komisją Socjograficzną, później przekształconą w Pracownię Socjologiczną (1961), a następnie w Zakład Badań Socjologicznych⁴. Wyniki badań publikowano w powstałym w 1963 roku periodyku „Górnośląskie Studia Socjologiczne”. Od 1976 roku (po dzień dzisiejszy) socjologiczne badania nad mieszkańcami Górnego Śląska prowadzi drugi ośrodek naukowy, jakim jest Instytut Socjologii w Uniwersytecie Śląskim. Dzięki działalności tych dwóch ośrodków, powiązanych zresztą osobą nieżyjącej już Pani Profesor Wandy Mrozek, otrzymaliśmy w spadku spory dorobek naukowy, dzięki któremu można dziś interpretować wyniki współczesnych badań socjologicznych w perspektywie ciągłości i zmiany w obrębie funkcjonowania rodzin śląskich, głównie miejskich i robotniczych (W. Mrozek, 1959, s. 39—52).

3. Socjologia rodziny na ogół ujmuje rodzinę w dwóch podstawowych wymiarach: małej pierwotnej grupy społecznej oraz instytucji społecznej. Ponadto zajmuje się wewnętrzną strukturą rodziny, zachodzącymi w niej procesami przemian, także związkami i interakcjami rodziny z innymi mikrostrukturami, z mezostrukturami i makrostrukturą społeczną ujmowaną w kontekście społeczeństwa globalnego, w którym rodzina jest osadzona. Niektórzy badacze w obszarze życia rodzinnego wyróżniają trzy warstwy:

- 1) obiektywne stosunki, struktury i funkcje społeczne,
- 2) kulturę behawioralną,
- 3) warstwę subiektywno-świadomościową.

Pierwsza warstwa obejmuje wieloukładową **strukturę** rodziny w postaci:

- 1) układu przestrzennego i składu osobowego rodziny,
- 2) układu ról i pozycji społecznych (władzy, autorytetu oraz „miłości i względów”),

3) układu wewnątrzrodzinnych więzi oraz sieci komunikacji społecznej, a ponadto funkcji pełnionych przez rodzinę, poczynając od biopsychicznych poprzez ekonomiczne, społeczno-wyznaczające po socjopsychologiczne (Z. Tyska, 2001, s. 41—42).

Sfera ta, stanowiąc zobiektywizowany obszar zachowań członków rodziny, najłatwiej poddaje się socjologicznym badaniom i ocenom, i ten aspekt życia rodzinnego zostanie przedstawiony z perspektywy socjologicznych badań trwających niemal pięćdziesiąt lat.

3.1. Skład osobowy rodziny można rozpatrywać w aspekcie ilości pokoleń zamieszkujących z sobą lub żyjących w pewnym rozproszeniu, ale pozostających w ścisłym powiązaniu (typy rodzin nuklearnych, rozszerzonych tradycyjnych lub zmodyfikowanych), jak i w aspekcie pełności lub niepełności rodziny nuklearnej (rodziny niepełne bez jednego małżonka bądź bez dzieci).

Z perspektywy kilkudziesięcioletnich badań socjologicznych można wnioskować, że współczesna rodzina śląska rzadko bywa tradycyjną rodziną wielopoko-

⁴ Historię badań socjologicznych na Górnym Śląsku przedstawiła W. Mrozek (1993, s. 7—25).

leniową: już w latach 60. ubiegłego wieku, mimo rodowodu wiejskiego badanych rodzin, do rzadkości należał ten typ rodziny złożonej z kilku pokoleń zamieszkujących pod jednym dachem; w miejskich środowiskach dominowały rodziny dwupokoleniowe, czyli małe. Co więcej, proces przekształcania się rodziny wielkiej w małą w środowisku GOP był podówczas znacznie bardziej zaawansowany niż w innych ośrodkach przemysłowych w Polsce (co w tamtym czasie ściśle wiązało się z intensywniejszym budownictwem mieszkaniowym). W tym samym okresie zauważono także dość wysoki odsetek (12%) rodzin jednopokoleniowych: stanowiły je małżeństwa samotne (niekoniecznie bezdzietne)⁵. W ciągu następnych kilkudziesięciu lat proces ograniczania pokoleniowości rodzin miejskich jeszcze się nasilił: na przykład w latach 90. w reprezentatywnych badaniach nad mieszkańcami Katowic uczestniczyło 54% rodzin dwupokoleniowych i 20% rodzin jednopokoleniowych (małżonków bez dzieci) (E. Budzyńska, 1995, s. 137—147). Współcześnie przemiany te zapewne są efektem niskiej dzietności rodzin oraz szybkiego usamodzielniania się dzieci, związanego z neolokalnością zamieszkiwania po osiągnięciu przez nie dojrzałości.

Mimo tych przemian rodzinę śląską znamionują silne więzi pokrewieństwa: częściej o charakterze bocznym niż pionowym. Ta cecha charakteryzuje przede wszystkim rodziny Ślązaków, ale też — w nieco mniejszym stopniu — rodziny napływowe, które do nowego miejsca osiedlenia ściągały swoich krewnych⁶. Rodzina śląska zatem bardziej przynależy do typu rodzin poszerzonych zmodyfikowanych niż do typu rodzin nuklearnych, odizolowanych od swoich krewnych.

Rodziny zamieszkałe na terenie Górnego Śląska są na ogół pełne (tu: w węższym znaczeniu, czyli małżonków posiadających dzieci)⁷. U schyłku lat 60. wskazywały na to cytowane już wcześniej odsetki: 82% rodzin pełnych i 18% niepełnych, w tym 9% małżeństw bezdzietnych (W. Mrozek, 1959, s. 143—182). Ćwierć wieku później reprezentatywne badania nad mieszkańcami Katowic wykazały 53,8% rodzin pełnych (z zamieszkałymi razem dziećmi); do rzadkości należały przypadki samotnego rodzicielstwa i rozwodu; stosunkowo częstszą przyczy-

⁵ Według W. Mrozka, w latach 60. XX wieku rodziny małe stanowiły 76—88% zbadanej populacji górniczej, podczas gdy w innych przemysłowych skupiskach Polski odsetki wynosiły 50—60% (W. Mrozek, 1987, s. 21). Rodziny trypokoleniowe stanowiły 11% rodzin miejskich. Można zatem wysnuć wniosek, że śląska rodzina miejska to rodzina złożona tylko z dwóch pokoleń zamieszkujących razem (W. Mrozek, 1969c, s. 102—118; 1969b, s. 143—176; 1987). Do podobnych wniosków prowadziły badania z lat 70. nad rodzinami zamieszkałymi w śródmieściu Katowic, gdzie 87% rodzin było dwupokoleniowych (D. Czauderna, 1977, s. 149—253).

⁶ F. Adamski podaje, że 70% badanych rodzin hutniczych żyło w takich warunkach przestrzennych, które umożliwiały częste kontakty z rodzeństwem (F. Adamski, 1966, s. 164); natomiast D. Czauderna twierdzi, że 88% badanych ze śródmieścia Katowic miało w mieście krewnych, z którymi podtrzymywano różnego typu kontakty (D. Czauderna, 1977, s. 149—253). Podsumowania badań nad tą kwestią dokonała W. Mrozek (1987, s. 188—199; 1969c, s. 102—118).

⁷ Warto tu nadmienić, że spora część socjologicznych badań nad rodziną śląską była prowadzona na próbach rodzin pełnych, stąd niepełny obraz przekształceń dokonujących się w zakresie życia rodzinnego (przykładem mogą być badania przedstawione w pracy: W. Świątkiewicz, red., 1992).

nę niepełności rodziny stanowiło wdowieństwo (10,3%). Jednakże inne doniesienia z badań nad rodzinami zamieszkałymi w Rybniku w 2005 roku wykazały, że rodziny pełne stanowiły aż 86,6% badanej próby; marginalnie występowały rodziny niepełne w wyniku rozwodu lub wdowieństwa (po ok. 4%). Jeszcze rzadsze były związki nieformalne (1,8%) (A. Górny, K. Węgrzyn, 2007, s. 189—197). Przytoczone dane świadczą o wysokiej randze w śląskim środowisku małżeństwa formalnego i trwałego, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach o bardziej tradycyjnej kulturze⁸. Nie można jednak zapominać, że orientacja ta w każdej chwili może zacząć się zmieniać, gdyż w samej mentalności mieszkańców Śląska dokonują się zmiany, polegające na wzroście aprobaty dla rozwodów (60,5%), legalizacji konkubinatu (43%) i związków homoseksualnych (19,7%) (W. Świątkiewicz, 2007, s. 37—53).

Dla socjologa zajmującego się strukturą rodziny interesujące były też kwestie związane z doborem małżonka, czyli homo- lub heterogamii, zwłaszcza wśród ludności o zróżnicowanym pochodzeniu regionalnym, co charakteryzuje obszar Górnego Śląska. Kwestie te uważnie badano zwłaszcza w latach 60.—80., zawiązując je do podobieństwa w zakresie pochodzenia regionalnego (śląskiego bądź napływowego) oraz społecznego (miejskiego lub wiejskiego). Zagadnienia te były wówczas ważne, gdyż świadczyły o stopniu integracji zróżnicowanych kulturowo społeczności (dziś wiemy już, że wpływają one także na trwałość rodziny oraz na jej funkcjonowanie — J. Rostowski, 1987). W latach 60. w badanych próbach występował początkowo niewielki odsetek małżeństw mieszanych pod względem pochodzenia regionalnego: od 15% do 36% w zależności od generacji⁹, z kolei w doniesieniach z lat 70. i 80. odnotowano 26—27% rodzin mieszanych (D. Czaundera, 1992, s. 31—55). Jeśli chodzi o inne kryteria doboru małżeńskiego — ponad połowa małżeństw badanych w latach 70. była homogamiczna pod względem wieku, pochodzenia społecznego i wykształcenia (N. Chmielnicki, 1985, s. 39—83). N. Chmielnicki tak podsumowuje dokonujące się przemiany: „Podstawą kojarzenia par staje się w coraz większym stopniu równieństwo społeczno-kulturowe, a więc: zbliżony wiek, wykształcenie, wspólna szkoła, wspólny krąg znajomych. Przemiany te można zauważyć we wszystkich badanych środowiskach społecznych, najwyraźniej wśród inteligencji, nieco mniej wyraźnie — w innych warstwach spo-

⁸ W. Świątkiewicz przywołuje dane z lat 80. XX wieku, wskazujące na zdecydowanie niższe wskaźniki rozwodów w górnośląskich miastach, zwłaszcza zdominowanych przez ludność rodzimą (zob. W. Świątkiewicz, 1998, s. 9—26).

⁹ Dane to podaje F. Adamski, który przeprowadził badania nad rodziną w 1962 roku w środowisku robotniczym kilku hut: w Bytomiu, Chorzowie, Łabędach i w Częstochowie. Homogenicznych małżeństw śląskich było 49%, nieśląskich 36%, mieszanych 15%. Zarazem autor stwierdza, że jest to poważny wzrost w stosunku do generacji rodziców (6,5% rodzice żony, 3% rodzice męża) (zob. F. Adamski, 1966). Natomiast W. Mrozek podaje 18% małżeństw mieszanych dla pokolenia rodziców oraz 36% dla pokolenia dzieci z reprezentatywnej próby rodzin z Bytomia, Chorzowa, Gliwic i Zabrze (zob. W. Mrozek, 1969b, s. 143—182). Z kolei H. Dutkiewicz, posługując się analizą dokumentów zawarcia małżeństwa w latach 1946/47, 1952/53 i 1959/60 Urzędów Stanu Cywilnego wielkich miast przemysłowych GOP (Chorzowa, Bytomia, Zabrze i Gliwic), stwierdził wzrost odsetek heterogamiczności małżeństw w analizowanym piętnastoleciu we wszystkich miastach z wyjątkiem Gliwic (zob. H. Dutkiewicz, 1966, s. 458—474; 1968).

lecznych, najslabiej wśród niewykwalifikowanych robotników.” (N. Chmielnicki, 1985, s. 53). Wysoki poziom homogeniczności małżeństw w zakresie poziomu wykształcenia i wykonywanego zawodu charakteryzuje także współczesną rodzinę śląską (A. Górny, K. Węgrzyn, 2007, s. 189—197).

Kwestia podobieństwa w zakresie autoidentyfikacji religijnej pojawia się po raz pierwszy w socjologicznych badaniach dopiero w końcu lat 80. XX wieku, kiedy to stwierdzono ją w przypadku 70% badanych rodzin ze śląskich miast (W. Świątkiewicz, 1992, s. 101—118); podobny wskaźnik otrzymano w badaniach z lat 90., przy 80% homogeniczności konfesyjnej małżonków zamieszkałych w Katowicach (W. Świątkiewicz, 1999, s. 84—103). Jak widać, małżeństwa śląskie charakteryzuje wysoki poziom homogamii, rodziny zaś od kilkudziesięciu lat funkcjonują według typu rodziny poszerzonej zmodyfikowanej, której centrum stanowi rodzina nuklearna, ograniczona do dwóch pokoleń oraz jednego lub dwojga dzieci.

3.2. Układ ról i pozycji społecznych (władzy, autorytetu) był częstym przedmiotem zainteresowań socjologów badających rodzinę, zwłaszcza że jakakolwiek zmiana na rzecz egalitaryzmu była interpretowana na korzyść nowego ustroju politycznego. Pilnie więc śledzono, jak postępuje proces egalitaryzacji w zakresie ról rodzinnych, w jakim stopniu kobiety angażują się w życie zawodowe, choćby kosztem opieki nad małymi dziećmi. W latach 60. ubiegłego stulecia miejskie rodziny robotnicze pozostawały rodzinami tradycyjnymi, o ściśle określonych obowiązkach i hierarchii władzy i autorytetu: do obowiązków męża należało przyniesienie zarobionych pieniędzy do domu i oddanie ich do dyspozycji żony, natomiast do obowiązków żony — prowadzenie domu i wychowywanie dzieci. Zarazem mężczyźni przypadali większy autorytet i zakres władzy rodzinnej (F. Adamski, 1966, s. 164). Jednakże w latach 70. w rodzinach miejskich, w których żony podjęły pracę zawodową, ten tradycyjny układ zaczął nieco erodować: mężowie włączali się ze swoją pomocą w cięższe prace domowe i opiekę nad dziećmi (D. Czaunderna, 1992, s. 149—252). Dziesięć lat później zauważono, że proces egalitaryzacji małżeństw pozytywnie wiąże się z pracą zawodową żony, zamieszkiwaniem rodziny w nowych osiedlach miejskich oraz przynależnością do inteligencji¹⁰. Jednakże badania z przełomu lat 80. i 90. już dają podstawy do wniosku o przemierzaniu tradycyjnego podziału obowiązków oraz uprawnień władczych z egalitaryzmem w niektórych sferach życia rodzinnego (W. Kubik, 1992, s. 11—30). Po upływie dziesięciu lat (1998) mamy już do czynienia z wyraźną dominacją egalitaryzmu (39%) wobec władzy męża (32%) bądź żony (23%) (E. Budzyńska, 1999, s. 33—49), choć w innych doniesieniach badane kobiety przede wszystkim sobie przypisywały przywództwo w rodzinie (35,5%, mąż — 24,0%, oboje — 28,8%) (A. Bartoszek, L.A. Gruszczyński, 1997, s. 52). Nie ulega więc wątpliwości, że egalitaryzm na dobre zagościł we współczesnych śląskich rodzinach, choć jego stopień zależy od typu zajęcia, którego dotyczy (A. Górny, K. Węgrzyn, 2007, s. 189—197; K. Węgrzyn, 2007, s. 199—208; W. Świątkiewicz, 2007, s. 37—53).

¹⁰ N. Chmielnicki, 1985, s. 39—83; M. Michalczyk, 1984, s. 156—174. Natomiast W. Mrozek pisała, że w latach 60. w osiedlu wiejsko-robotniczym tylko jedna ósma mężów pomagała swoim żonom, i to dorywczo, w dzielnicy wielkomiejskiej zaś — połowa (zob. W. Mrozek, 1987, s. 140).

3.3. Funkcje pełnione przez rodzinę to podstawowy przedmiot zainteresowania socjologów rodziny¹¹. Systematyczne badania nad tym aspektem życia rodzinnego pozwalają śledzić dokonujące się przemiany w różnych sferach życia rodzinnego. Na podstawie wyników badań można budować teorie przemian rodziny oraz rozważać wpływ różnorodnych wywołujących je czynników.

Socjologowie zajmujący się rodziną śląską analizowali przede wszystkim fundamentalne dla rodziny funkcje, w tym *funkcję prokreacyjną*. Śląskie rodziny robotnicze w porównaniu z okresem sprzed 1958 roku charakteryzowały się małodzietnością ograniczoną do dwojga lub jednego dziecka (F. Adamski, 1966; W. Mrozek, 1963, s. 163—235; 1969, s. 143—182; 1987; H. Pielka, 1975, s. 78—175); spadek dzietności w obszarze GOP dokonał się niezwykle szybko po II wojnie światowej. Przyczyn tego zjawiska upatrywano w procesach industrializacyjno-urbanistycznych powiązanych z przestrzenną i społeczną ruchliwością jednostek, ale również we wzroście pułapu potrzeb, zwłaszcza konsumpcyjnych (W. Mrozek, 1987, s. 9—19). Orientacja na dwoje dzieci w rodzinach śląskich jest podtrzymywana także w następnych dekadach¹², choć w zachowaniach prokreacyjnych widać wyraźny spadek skłonności do rodzenia dzieci u młodych respondentów (E. Budzyńska, 1995, s. 137—147).

Jak widać, funkcja ta, tak istotna z punktu widzenia interesów demograficznych i ekonomicznych społeczeństwa, ulega ciągłemu osłabieniu, nie gwarantując już współczesnej rodzinie śląskiej prostej zastępowalności pokoleń; co więcej, w badaniach socjologicznych prowadzonych przez kilkadziesiąt lat zauważane jest wyraźne niedowartościowanie tej funkcji przez małżonków, koncentrujących się bardziej na sprawach bytowych rodziny oraz edukacji dzieci¹³.

Funkcja materialno-bytowa była uwzględniana w socjologicznych badaniach śląskich rodzin także od samego początku. Analizowano poziom dochodów pieniężnych i wzory konsumpcji, sytuację mieszkaniową i wyposażenie mieszkań w dobra trwałego użytku. Wprawdzie w latach 60. XX wieku zarobki w hutnictwie i górnictwie były o 23—24% wyższe w porównaniu z zarobkami w innych regionach Polski, jednak realny dochód na głowę rodziny był tu relatywnie niższy

¹¹ Funkcje pełnione wobec społeczeństwa przez rodzinę śląską omawia W. Mrozek (1972, s. 199—207).

¹² Dominacja dwudzietności (48,0%) pojawia się w rodzinach katowickich w badaniach z 1999 roku; na drugim miejscu znajduje się jednodzietność (31,0%). Do rzadkości należy posiadanie więcej niż dwojga dzieci (14%) (zob. E. Budzyńska, 1999, s. 50—67). Nieco inny obraz dzietności ujawnił się w reprezentatywnej próbie badawczej mieszkańców Katowic z 1998 roku: dwoje dzieci posiadało 36% respondentów, jedno 30,4%, troje i więcej 11% (E. Budzyńska, 2007).

¹³ Wskazują na to doniesienia z lat 80. XX wieku, w których rodzenie i wychowanie dzieci jako najważniejszy cel rodziny wskazało 45,5% respondentów, a zapewnienie bytu — 71% (zob. W. Kubik, 1992a, s. 11—30), i 90., kiedy to rodzenie i wychowanie dzieci pośród najważniejszych celów wskazało jedynie 25% wobec 71% uznających za najważniejsze zapewnienie bytu rodzinie (zob. A. Bartoszek, L.A. Gruszczyński, 1996). Wprawdzie w najnowszych badaniach nad rodzinami zamieszkałymi w województwie śląskim posiadanie dzieci zostało uznane obok wzajemnej miłości za priorytet pośród czynników jednoczących rodzinę (83%), rodzenie zaś i wychowanie dzieci jako cel życia rodzinnego uznało jedynie 31% respondentów. Nadal ważniejsze były funkcje: materialno-bytowa (73%) i edukacyjna (65%) (zob. D. Błasiak, 2005).

z uwagi na pracę zawodową tylko jednej osoby — ojca. Rzadko jednak zdarzały się sytuacje życia poniżej minimum socjalnego. Zarobione pieniądze przeznaczano głównie na bieżące wydatki związane z utrzymaniem rodziny (F. Adamski, 1966; W. Mrozek, 1987; H. Walichiewicz, 1962, s. 640—653). Sytuacja mieszkaniowa rodzin robotniczych była bardziej zróżnicowana: w latach 60. prawie połowa hutników mieszkała w starym budownictwie miejskim i przyfabrycznym, zajmując na ogół dwu- lub trzyizbowe mieszkania o niskim standardzie, a 37% — w nowym powojennym budownictwie przyzakładowym¹⁴. W następnych latach warunki mieszkaniowe rodzin w regionie poprawiały się (mały wskaźnik użytkowania przez rodziny mieszkań starych i niewyposażonych w podstawowe urządzenia) (D. Czauderna, 1992, s. 149—253; W. Mrozek, 1987).

Do badań poziomu realizacji funkcji materialno-bytowej powrócono w końcu lat 80., stwierdzając wtedy wysoki standard materialny rodzin, odpowiadający stanowi posiadania rodzin Zachodniej Europy, na co wpływ wywarły nie tylko wyższe zarobki i lepsza dostępność dóbr materialnych na Śląsku, ale także — zwłaszcza w początku lat 90. — finansowa pomoc krewnych z ówczesnej RFN, jak i wyjazdy zarobkowe za granicę (E. Jurczyńska, 1992, s. 121—149). Obraz dobrej sytuacji materialnej w rodzinach katowickich podtrzymują badania z 1998 roku: prawie 60% rodzin ma dobrą lub bardzo dobrą sytuację materialną, na ogół zamieszkując lokale o metrażu 41—60 m² i więcej¹⁵, oraz badania z 2002 roku nad rodzinami województwa śląskiego: w 72% badanych określało swoją sytuację materialną jako dobrą lub przeciętną (zwraca uwagę fakt, że 59% podało wysokość dochodu na członka rodziny poniżej 500 zł); ponad 60% było zadowolonych z warunków mieszkaniowych. Mimo to aż 55% rodzin żyło w obawie utraty pracy, doświadczając lęku przed zubożeniem, przez kilkadziesiąt lat nieobecny w ustroju socjalistycznym¹⁶.

Z funkcją materialno-bytową rodziny socjologowie wiążą także kwestię aktywizacji zawodowej kobiet, mającą na celu m.in. podniesienie zamożności rodziny (W. Mrozek, 1963, s. 163—235; 1969, s. 143—182; 1987, s. 22—50; F. Adamski, 1966; 1964, s. 243—261; D. Czauderna, 1977, s. 149—252; H. Walichiewicz, 1962, s. 640—653). W tradycyjnym środowisku robotniczym od kobiet oczekiwano wypełniania obowiązków domowych, a na ich pracę zawodową patrzono niechętnie, obawiając się skutków w postaci zaniedbania rodziny, a zwłaszcza dzieci¹⁷. Jednak młodsze generacje już dostrzegały pozytywne skutki pracy

¹⁴ F. Adamski, 1966. Podobne dane w odniesieniu do rodzin górniczych podała H. Walichiewicz (1962, s. 640—653).

¹⁵ K. Węgrzyn, G. Węgrzyn, 1999, s. 18—32. Podobne dane uzyskano w badaniach nad mieszkańcami Katowic w 1993 roku (zob. K. Węgrzyn, 1995, s. 99—112).

¹⁶ D. Błasiak, 2005; W. Świątkiewicz, 2007a, s. 37—53. Natomiast o zamożności rodzin śląskich zamieszkałych w Rybniku piszą W. Ślęzak-Tazbir i M. Świątkiewicz-Mośny, 2007, także A. Górny, 2007, s. 251—257.

¹⁷ W. Mrozek w podsumowaniu zarówno publikowanych, jak i niepublikowanych socjologicznych badań nad postawami wobec pracy zawodowej kobiet pisze o negatywnym na ogół stanowisku wobec tej kwestii ze strony samych kobiet, a także ich mężów. Praca pozostaje wartością wyłącznie instrumentalną, której jedynym zyskiem jest korzyść materialna — nie rekompensująca jednak strat w zakresie organizacji życia rodzinnego (zob. W. Mrozek, 1987, s. 94—111).

zony w postaci materialnych korzyści, jak i wzrostu prestiżu i pozycji społecznej w rodzinie oraz poszerzania się horyzontów myślowych kobiet (W. Mrozek, 1987, s. 94—111). W efekcie już w latach 90. XX wieku uchwycono wyraźną zmianę w postawach kobiet wobec pracy zawodowej: połowa opowiedziała się za takim samym prawem, jakie posiadają mężczyźni — łączenia pracy zawodowej z prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci, bądź ewentualnie byłaby gotowa zgodzić się na pracę zawodową w niepełnym wymiarze godzin pod warunkiem zaistnienia dobrej sytuacji materialnej w domu (A. Bartoszek, L.A. Gruszczyński, 1997, s. 49—137; E. Budzyńska, 1999, s. 33—49). Współczesne badania z 2005 roku nad rodzinami rybnickimi potwierdzają wysoki poziom aktywizacji zawodowej kobiet (A. Górny, K. Węgrzyn, 2007, s. 189—197).

Inną ważną funkcją rodziny jest *funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca*, uwzględniająca przepływ międzygeneracyjnej pomocy. W latach 60. i 70. odnotowano taki przepływ pomocy w postaci materialnej (najczęściej w naturze — 18% rodziców respondentów ją deklarowało) i w pracach domowych. Częściej kierowana była od rodziców do dziadków (30,4% rodzin deklarowało materialne wspieranie swoich rodziców, zwłaszcza ze strony męża). Natomiast rzadko pomoc obejmowała rodzeństwo. Pomoc ta była realizowana zarówno w rodzinach autochtonicznych, jak i napływowych (F. Adamski, 1966; N. Chmielnicki, 1985, s. 39—83). Ta kwestia została na nowo podjęta w badaniach naukowych po 2000 roku: stwierdzono, że nadal pomiędzy poszczególnymi generacjami śląskich rodzin utrzymuje się przepływ różnorodnej pomocy: od finansowej począwszy, poprzez opiekuńczą wobec wnuków, udział w pracach domowych, po wsparcie emocjonalne, zwłaszcza wobec najstarszej generacji (K. Węgrzyn, 2007, s. 199—208; 2008, s. 483—492). Niestety, lata życia w państwie opiekuńczym pozostawiły w mentalności Polaków „spadek” w postaci oczekiwań pomocy w razie doświadczenia biedy przede wszystkim ze strony państwa — głównie od instytucji pomocy społecznej (72%), następnie od rodziny (61%) bądź od Kościoła i parafii (37%) (W. Świątkiewicz, 2007, s. 37—53). Wymiarem tejże funkcji jest sprawowanie opieki nad małymi dziećmi. W latach 60. z uwagi na niski odsetek w rodzinach robotniczych matek pracujących zawodowo rzadko miało tu miejsce przenoszenie opieki nad małym dzieckiem na instytucje państwowe (np. żłobki). Jednak pod koniec lat 70. minionego wieku 58% pracowników fizycznych korzystało ze żłobków, zwłaszcza przyzakładowych (W. Mrozek, 1987). Współcześnie tej funkcji socjologowie rodziny nie uwzględniają w swych badaniach, choć warto byłoby się tą kwestią w czasach transformacji zainteresować.

Do fundamentalnych funkcji zarówno z punktu widzenia dobra rodziny, jak i społeczeństwa należy także *funkcja wychowawczo-socjalizacyjna*, umożliwiająca dostosowanie młodego człowieka do wymogów życia w społeczeństwie. W badaniach socjologicznych z przełomu lat 50. i 60. XX wieku postrzegano ją przede wszystkim przez pryzmat dziedziczenia po ojcu przez młode pokolenie tradycyjnego zawodu górnika lub hutnika¹⁸. Zauważono, że w tamtych latach doszło już

¹⁸ W. Mrozek, 1959, s. 39—52; 1962, s. 834—848. Autorka ta dokonuje także podsumowania badań socjologicznych nad tą kwestią (zob. W. Mrozek, 1987, s. 120—132).

do załamania tradycji zawodowej w rodzinach górniczych (zawód po ojcu i dziadku dziedziczyło zaledwie 20% synów), zaś sam zawód górnika ulegał deprecjacji ze względu na związaną z nim ciężką pracę fizyczną, niewymagającą specjalnych uzdolnień i inteligencji; ponadto kształcenie dzieci, zwłaszcza synów, na ogół na poziomie średnim, w tamtym okresie ulegało stopniowemu dowartościowaniu przez rodziców z rodzin górniczych i hutniczych¹⁹. W latach 90. ubiegłego stulecia 70% badanych rodziców pragnęło wyższego wykształcenia dla własnych dzieci (około 50% rodziców w wykształceniu podstawowym, 84% z wyższym), widząc w tym drogę do społecznego awansu (J. Burzyński, 1999, s. 118—128). W początkowych latach XXI wieku 69,4% rodziców uznało edukację dzieci za jeden z najważniejszych celów rodziny, realizowanych z wykorzystaniem państwowego szkolnictwa w trybie dziennym (93%) (W. Świątkiewicz, 2007, s. 37—53). Przytoczone dane oznaczają, że pragnienie kształcenia własnych dzieci stało się trwałym celem realizowanym w rodzinach śląskich.

Drugi nurt związany z funkcją socjalizacyjną rodziny dotyczył kształtowania dzieci zgodnie z obowiązującym w społeczności ideałem wychowawczym²⁰. Model „dobrego dziecka” badany w latach 60. i 70. XX wieku obejmował takie cechy, jak: posłuszeństwo wobec rodziców, grzeczność jako umiejętność unikania konfliktów, uczenie się oraz szacunek dla starszych (H. Pielka, 1975, s. 78—175; N. Chmielnicki, 1985, s. 39—83; W. Mrozek, 1987). W latach 90. model wychowawczy dziecka ulega pewnej modyfikacji: nadal jest zorientowany na uczciwość i dobre współżycie z ludźmi, ale jest w nim także eksponowana zaradność życiowa oraz zdobycie wyższego wykształcenia (A. Bartoszek, L.A. Gruszczyński, 1997, s. 49—137). Jednak w kolejnym dziesięcioleciu uwidaczniają się cechy świadczące o dalszej zmianie modelu wychowawczego z tradycyjnego na nowoczesny: w relacjach rodziców z dziećmi przede wszystkim oczekuje się wzajemnej pomocy (45%), dzieciom daje się możliwość wyrażania własnego zdania (32%) i równoprawność (15%); natomiast rzadko oczekuje się całkowitego posłuszeństwa (5%) (W. Świątkiewicz, 2007, s. 37—53).

Od lat 60. śledzono także realizację *funkcji kulturalnej i rekreacyjno-towarzyskiej* w śląskich rodzinach, powiązanej ze sposobami spędzania wolnego czasu i uczestnictwem w kulturze. Poziom realizacji funkcji kulturalnej do 1989 roku mógł służyć za czuły wskaźnik integracji ustrojowej: wszak to socjalistyczne państwo przejęło rolę jedyne go mecenasa sztuki i organizatora życia kulturalnego swoich obywateli.

Doniesienia z lat 60. i 70. minionego stulecia dowodzą, że czasem wolnym dysponowali częściej mężowie niż żony, częściej żony niepracujące zawodowo niż pra-

¹⁹ W. Mrozek, 1959, s. 39—52; 1962, s. 834—848. Nie można tu pominąć badań H. Pielki, według którego 32% rodziców planowało posłać dzieci do zasadniczych szkół zawodowych, 29% — do szkoły średniej, a 24% w ogóle nie chciało dzieci kształcić (zob. H. Pielka, 1975, s. 78—175). Aspiracje edukacyjne z perspektywy wieloletnich socjologicznych badań opisuje W. Mrozek, zwracając uwagę na systematyczny wzrost ich poziomu w porównaniu z poziomem wykształcenia ojca (zob. W. Mrozek, 1987, s. 111—132). Do podobnych wniosków prowadzi badania z początkowych lat XXI wieku (zob. M. Świątkiewicz-Mośny, 2007, s. 217—222).

²⁰ N. Chmielnicki, 1985, s. 39—83. Natomiast podsumowanie stanu badań dotyczących przemian funkcji socjalizacyjno-wychowawczej przedstawiła W. Mrozek (1987, s. 154—167).

cujące. Czas wolny był najczęściej przeznaczany na wypoczynek bierny (np. sen, leżenie, rozmowy), co było zrozumiałe z powodu ciężkiej pracy fizycznej. Część robotników posiadających ogródki lubiła w nich spędzać czas wolny, uprawiając je, hodując zwierzęta. W niedziele i święta chodzono na spacer, odwiedzano krewnych. Kontaktom tym sprzyjała stosunkowo gęsta sieć pokrewieństw między mieszkańcami nie tylko mniejszych osiedli, ale także dużych miast (F. Adamski, 1966; D. Czauderna, 1977, s. 149—252; 1969, s. 182—253; N. Chmielnicki, 1985, s. 39—83; W. Mrozek, 1963, s. 163—235; 1969a, s. 596—614; 1969b, s. 143—182; 1987). Natomiast podczas urlopu rzadko wyjeżdżano na wczasy ze względu na koszty oraz ograniczenia liczby miejsc²¹. Współcześnie sytuacja uległa pewnej zmianie: wprawdzie nadal aktywność, która nie wymaga fizycznego wysiłku, preferowana jest w czasie wolnym, niemniej jednak w 18% rodzin chodzi się na spacer, wędrowniki, uprawia sport; 12% zajmuje się ogrodem. Co do urlopu, w ciągu ostatnich trzech lat jedynie 33% respondentek nie wyjeżdżało na wczasy krajowe i 60% — na zagraniczne (M. Świątkiewicz-Mośny, 2007, s. 223—227).

W ramach funkcji rekreacyjno-towarzyskiej lokują się także więzi z kręgami sąsiedzkimi i pozasąsiedzkimi: sąsiedzkie na ogół sprowadzają się do luźnych kontaktów. W latach 60. i 70. ponad połowa rodzin miejskich przyznawała się do utrzymywania stosunków sąsiedzkich o różnym stopniu intensywności, w zależności od wielkości miasta, rodzaju dzielnicy, typu zabudowy, czasu zasiedzenia mieszkania, pochodzenia regionalnego, przynależności klasowo-warstwowej, pracy zawodowej matki oraz dietności i wieku dzieci (F. Adamski, 1966; D. Czauderna, 1969, s. 149—252; W. Mrozek, 1969, s. 102—118). Podobny typ więzi społecznych funkcjonował w latach późniejszych: na przykład w 2002 roku 84% mieszkańców województwa śląskiego deklarowało w ich ramach udzielanie sobie wzajemnej pomocy, 45% dopuszczało sąsiadów do życia domowego, a 26% w otoczeniu sąsiadów spędzało swój wolny czas (W. Kubik, 1992, s. 82—99; W. Świątkiewicz, 2007, s. 37—53).

Jeśli chodzi o funkcję kulturalną, to w latach 60. i 70. XX wieku — w miarę upowszechniania się mass mediów, najpierw radia, później telewizji — członkowie rodziny coraz więcej czasu wolnego poświęcali na słuchanie, a później na oglądanie emitowanych programów, czytelnictwo zaś ograniczało się głównie do codziennej prasy, rzadko książek. Również rzadko korzystano z instytucji kulturalnych. Dawnych śląskich tradycji działań kulturalnych, oświatowych i artystycznych nie udało się wskrzesić w nowym ustroju, ograniczającym oddolną aktywność obywateli przez stosowanie rozmaitych sankcji (W. Mrozek, 1963, s. 163—235; 1969, s. 143—182; 1987; F. Adamski, 1966; E. Budzyńska, 2007). Sposoby uczestnictwa w kulturze śledzono także w następnych dziesięcioleciach: z jednej strony

²¹ F. Adamski (1966) podaje, że z tej formy wypoczynku w latach 60. XX wieku korzystało 24% rodzin hutniczych; D. Czauderna w odniesieniu do robotniczej rodziny katowickiej pisze o jednej trzeciej spędzających wakacje razem z dziećmi na wyjazdach na wczasy lub do krewnych; rzadziej były to rodziny napływowe niż autochtoniczne (D. Czauderna, 1969, s. 149—253). Natomiast w 1988 roku poza Śląsk wyjeżdżało na weekendy lub urlopy już ponad dwie trzecie badanych rodzin dzięki ułatwieniom ze strony zakładów pracy (E. Jurczyńska, 1992, s. 121—149).

stwierdzano funkcjonowanie tego samego wzorca z dominującym udziałem w kulturze masowej, modyfikowanym przez cechy społeczno-demograficzne²², z drugiej strony pojawiały się doniesienia o przewadze u badanych kobiet czytelnictwa książek nad oglądaniem telewizji²³ oraz o bardziej intensywnym życiu kulturalnym młodego pokolenia niż starszego (W. Świątkiewicz, 1999, s. 84—103).

Inną formą uczestnictwa w kulturze jest podtrzymywanie obyczajów: w latach 90. XX wieku stwierdzono, że w sposób selektywny podtrzymywane są stare zwyczaje świąteczne i przyswajane nowe (np. Dzień Kobiet, Dzień Dziecka), natomiast zwyczaje dawne o religijnych korzeniach uległy zlaicyzowaniu, tracąc odniesienie do *sacrum* (W. Świątkiewicz, 1992, s. 56—81).

Z szeroko pojętą kulturą powiązana jest sfera religii, silnie oddziałująca na różnorodne aspekty życia rodzinnego (np. systemy wartości, dietność, trwałość małżeństwa). Jednakże ten aspekt w okresie powojennym był nieobecny w badaniach socjologów rodziny, jako niezgodny z założeniami ideologii państwa ateistycznego²⁴. W środowisku śląskim *funkcję religijną* rodzin zaczęto badać dopiero w końcu lat 80. ubiegłego wieku, kontynuując to zainteresowanie w następnych dziesięcioleciach. Funkcję tę badano na podstawie udziału w praktykach religijnych, akceptacji głównych prawd wiary i zasad moralnych, znajomości doktryny społecznej Kościoła oraz akceptacji zasad moralnych. Wyniki badań ujawniły rozbieżność pomiędzy wysokim poziomem spełniania religijnych praktyk²⁵ i znajomością oraz akceptacją religijnych dogmatów i zasad moralnych; oznaczało to, że religia jako wartość w śląskich rodzinach bardziej pełni funkcję kulturową niż sakralną i — co może zaskakiwać — nie pełni współcześnie funkcji sensotwórczej (W. Świątkiewicz, 2007, s. 229—249).

Wychowanie religijne dzieci pozostaje ważne dla ponad połowy rodziców, choć coraz częściej jest przenoszone na wyspecjalizowane instytucje (Kościół, szkołę), a jeśli już ma miejsce międzygeneracyjna transmisja religijności, to tylko o rytualnym charakterze, kładącym nacisk na aspekt behawioralny (W. Świątkiewicz,

²² W. Świątkiewicz, 1992a, s. 56—81; 1999, s. 84—103. Współczesne badania socjologiczne nad rodzinami z województwa śląskiego wykazują, że 82% rodzin czyta gazety, 73% — czasopisma, jedynie 49% deklaruje czytanie książek; zdecydowana większość mieszkańców województwa śląskiego nie ma zwyczaju chodzenia do teatru, na koncerty i wystawy sztuki, do muzeów. Czas wolny (głównie świąteczny) poświęcany jest przede wszystkim dzieciom, oglądaniu telewizji, praktykom religijnym i przyjaciółom (zob. W. Świątkiewicz, 1999a, s. 37—53).

²³ A. Bartoszek, L.A. Gruszczyński, 1997, s. 49—137. Współczesne badania nad zagospodarowaniem wolnego czasu przez żony i matki wykazały, że w ciągu dnia mają tego czasu niewiele: najczęściej poświęcają go na czytanie (53,8%), rzadko na oglądanie telewizji lub na odwiedzanie przyjaciół i rozmowę (zob. M. Świątkiewicz-Mośny, 2007b, s. 223—227).

²⁴ Wyjątkiem było środowisko socjologów rodziny powiązane z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim (F. Adamski, L. Dyczewski).

²⁵ W końcu lat 80. XX wieku systematyczne uczestniczenie w niedzielnej mszy świętej zadeklarowało 43% respondentów (W. Świątkiewicz, 1992b, s. 101—118), w końcu lat 90. — około połowy respondentów (W. Świątkiewicz, 1999a, s. 84—103). Wyższe wskaźniki coniedzielnych praktyk religijnych uzyskano w 2002 roku w badaniach nad rodzinami z województwa śląskiego (66,5% — zob. W. Świątkiewicz, 2007a, s. 37—53) oraz w 2005 roku w badaniach nad rodzinami rybnickimi (70% praktykujących — zob. W. Świątkiewicz, 2007b, s. 229—249).

wicz, 1992, s. 101—118; 1999, s. 84—103; 2007, s. 37—53; K. Węgrzyn, 2001, s. 114—115; 1999, s. 90—107).

Jak widać, spośród licznych funkcji rodziny poddawanych przez pół wieku socjologicznym badaniom nigdy na znaczeniu nie straciła funkcja materialno-bytowa: o ile dawniej (w okresie socjalizmu) jej istotą było zapewnienie utrzymania rodziny, o tyle dzisiaj przekształciła się głównie w zarobkowanie dla osiągnięcia coraz wyższego poziomu konsumpcji. Ponadto tej funkcji zostały podporządkowane wszystkie pozostałe, zwłaszcza funkcja prokreacyjna. Wydaje się więc, że codzienne życie rodzin śląskich — zarówno dawnych, jak i współczesnych — toczy się nie tyle pod wpływem wzniosłych wartości autotelicznych (na przykład religijnych), ile pod wpływem potrzeb bytowych i konsumpcyjnych, kreowanych przez współczesną masową kulturę. Można powiedzieć, że rodziny śląskie — tak, jak i całe społeczeństwo polskie — kierują się w życiu przede wszystkim materialnym pragmatyzmem, mającym na celu stworzenie warunków dla życia zasobnego, zdrowego i szczęśliwego²⁶.

4. Podsumowując z perspektywy blisko pięćdziesięcioletnich badań socjologicznych przemiany w obrębie struktury rodziny, dochodzimy do wniosku, że:

a) rodzina śląska pozostała typem rodziny zmodyfikowanej poszerzonej, złożonej z nuklearnych rodzin małodziejnych, pozostających w silnych wzajemnych relacjach (więzi krewnicze);

b) rodzinę śląską nadal charakteryzuje pełność i trwałość; niewykluczone, że przyczyną tego stanu jest wysoki poziom homogamii małżeńskiej, obejmującej zarówno cechy społeczno-demograficzne, jak i kulturowe;

c) przemiany objęły pokoleniowość rodzin: systematycznie zwiększa się liczba rodzin jednopokoleniowych, zamieszkujących jedno gospodarstwo domowe; ma to związek z małodziejnością oraz odrębnym zamieszkiwaniem dorosłych dzieci;

d) zmiany zaszły w układzie ról i pozycji społecznych na korzyść egalitaryzmu: współcześnie władza dzielona jest przez obydwójce małżonków; również część obowiązków ongiś należących wyłącznie do kobiet przejęli mężczyźni;

e) zmienił się stosunek do pracy zawodowej kobiet — zarówno ich samych, jak i członków ich rodzin — z negatywnego na pozytywny;

f) w porównaniu z badaniami sprzed półwiecza nie uległa zmianie hierarchia funkcji rodzinnych: nadal czołowe miejsce zajmuje funkcja materialno-bytowa, podporządkowując sobie pozostałe;

g) zmiany zaszły w obrębie funkcji:

— prokreacyjnej — dziś nie gwarantuje ona nawet prostej zastępowalności pokoleń (podobnie jak w całym kraju),

— materialno-bytowej, którą zdominowała konsumpcja na coraz wyższym poziomie,

²⁶ Kwestię pragmatyzmu w systemie wartości Polaków przedstawiają: E. Budzyńska (2008, s. 34—56); E. Wnuk-Lipiński (1994, s. 3—12); M. Ziółkowski (1995, s. 27—47).

- wychowawczo-socjalizacyjnej: w rodzinach nastąpiło odejście od tradycyjnego modelu wychowania i kształcenia dziecka na rzecz bardziej elastycznych wymagań oraz zdobywania coraz wyższego wykształcenia;
 - rekreacyjno-towarzyskiej: wzrost poziomu materialnego oraz otwarcie granic przyczyniają się do powstawania nowych form wakacyjnego wypoczynku; natomiast w „zwykłym” czasie wolnym nadal dominują tradycyjne, bierne formy wypoczynku,
 - religijnej: obecnie ogranicza się do spełniania religijnych rytuałów, tracąc zdolność nadawania sensu; w religijnej socjalizacji obserwuje się proces jej przenoszenia na wyspecjalizowane instytucje;
- h) nie zmieniła się funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca w zakresie międzygeneracyjnego przepływu pomocy; natomiast obecnie nie jest znany zakres sprawowania opieki nad małym dzieckiem przez rodziców.

5. Dokonane tu analizy wykazują, jak bogatego materiału dotyczącego różnych sfer funkcjonowania śląskich rodzin dostarczyły wieloletnie badania socjologiczne. Mimo że zmieniały się władze, ustroje, społeczeństwo, teren badań, założenia metodologiczne, także metody pozyskiwania danych, zebrane wyniki stanowią znakomitą podstawę do wnioskowania o dokonujących się przemianach w życiu rodzin. Dlatego warto byłoby w przyszłości kultywować socjologiczną diagnozę rodziny śląskiej, z jednej strony, kontynuując badanie tych sfer, które wcześniej były diagnozowane, po to, by ocenić stopień przemian, z drugiej strony, podejmując nowe problemy, charakterystyczne dla rodzin żyjących we współczesnych czasach.

Literatura

- Adamski F., 1964: *Warunki bytowe rodzin hutniczych*. „Zaranie Śląskie”, z. 2, s. 243—261.
- Adamski F., 1966: *Hutnik i jego rodzina. Badania nad środowiskiem zawodowym hutnika oraz składem i typem rodziny hutniczej*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Bartoszek A., Gruszczyński L.A., 1996: *Województwo katowickie '96. Obraz życia i jego warunków w świadomości mieszkańców. Raport o rozwoju społecznym*. Katowice: Towarzystwo Zachęty Kultury.
- Bartoszek A., Gruszczyński L.A., 1997: *Między tradycją a nowoczesnością. Kobiety w pracy, domu i życiu osobistym*. W: L.A. Gruszczyński, red.: *Kobiety w województwie katowickim '97*. Katowice: UNDP.
- Błasiak D., 2005: *Kapitał społeczno-kulturowy w województwie śląskim*. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego. [Niepublikowany raport z badań socjologicznych].
- Budzyńska E., 1995: *Struktura rodziny mieszkańców Katowic*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Katowice. Miasto i jego mieszkańcy*. Katowice: Instytut Górnośląski, s. 137—147.

- Budzyńska E., 1999a: *Dzietność rodzin i postawy prokreacyjne*. W: E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz, red.: *Rodzina wobec wartości. Socjologiczne studium rodzin wielkomiejskich na przykładzie Katowic*. Katowice: Instytut Górnośląski, s. 50—67.
- Budzyńska E., 1999b: *Struktura rodziny katowickiej*. W: E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz, red.: *Rodzina wobec wartości. Socjologiczne studium rodzin wielkomiejskich na przykładzie Katowic*. Katowice: Instytut Górnośląski, s. 33—49.
- Budzyńska E., 2007: *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie. Socjologiczne studium wartości moralnych mieszkańców Katowic*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Budzyńska E., 2008: *Podzielane czy dzielące? Wartości społeczeństwa polskiego*. W: J. Mariański, L. Smyczek, red.: *Wartości i więzi w zmieniającym się społeczeństwie*. Kraków: Wydawnictwo WAM, s. 34—56.
- Burzyński J., 1999: *Aspiracje edukacyjne — międzygeneracyjne podobieństwa i różnice*. W: E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz, red.: *Rodzina wobec wartości. Socjologiczne studium rodzin wielkomiejskich na przykładzie Katowic*. Katowice: Instytut Górnośląski, s. 118—128.
- Chmielnicki N., 1985: *Przemiany rodziny na Górnym Śląsku w latach siedemdziesiątych*. W: J. Sztumski, J. Wódz, red.: *Wybrane problemy przeobrażeń społecznych Górnego Śląska*. Wrocław: Ossolineum, s. 39—83.
- Czauderna D., 1969: *Współżycie społeczne mieszkańców konurbacji górnośląskiej*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, T. 6, s. 182—235.
- Czauderna D., 1977: *Rodzina robotnicza w śródmieściu Katowic, jej styczość i stosunki społeczne*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, T. 12, s. 149—253.
- Dutkiewicz H., 1966: *Rola małżeństw mieszanych w procesie integracji społecznej*. „Zaranie Śląskie”, z. 3, s. 458—474.
- Dutkiewicz H., 1968: *Małżeństwa mieszane w czterech miastach GOP jako wskaźnik integracji społecznej*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy.
- Dyczewski L., 1994: *Rodzina. Społeczeństwo. Państwo*. Lublin: TN KUL.
- Górny A., 2007: *Social and demographic situation*. In: Z. Benkő, ed.: *Tradition and Modernity in the Life-Style of the Families of the Visegrad Countries*. Szeged—Katowice—Hradec Kralove—Nitra, s. 251—257.
- Górny A., Węgrzyn K., 2007: *Structure*. In: Z. Benkő, ed.: *Tradition and Modernity in the Life-Style of the Families of the Visegrad Countries*. Szeged—Katowice—Hradec Kralove—Nitra, s. 189—197.
- Jurczyńska E., 1992: *Wzory konsumpcji w rodzinach śląskich w latach osiemdziesiątych*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Wartości a style życia rodzin. Socjologiczne badania rodzin miejskich na Górnym Śląsku*. Katowice: Uniwersytet Śląski, s. 121—149.
- Kubik W., 1992a: *Rodzina jako wartość a styl życia*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Wartości a style życia rodzin. Socjologiczne badania rodzin miejskich na Górnym Śląsku*. Katowice: Uniwersytet Śląski, s. 11—30.
- Kubik W., 1992b: *Współżycie społeczne a styl życia rodziny i jej członków*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Wartości a style życia rodzin. Socjologiczne badania rodzin miejskich na Górnym Śląsku*. Katowice: Uniwersytet Śląski, s. 82—99.
- Mariański J., 1995: *Młodzież między tradycją i ponowoczesnością*. Lublin: Redakcja Wydawnictwa KUL.

- Michalczyk M., 1984: *Górnośląska rodzina chłopsko-robotnicza (niektóre cechy społeczne i elementy życia)*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, T. 17, s. 156—174.
- Mrozek W., 1959: *Z badań nad tradycją zawodową rodzin górniczych*. „Zaranie Śląskie”, z. 2, s. 39—52.
- Mrozek W., 1962: *Zawód górniczy w świetle badań socjologicznych*. „Zaranie Śląskie”, z. 3, s. 834—848.
- Mrozek W., 1963: *Z badań nad rodziną górniczą*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, T. 1, s. 163—235.
- Mrozek W., 1969a: *Kierunki i charakter przemian społecznych w województwie katowickim w Polsce Ludowej*. „Zaranie Śląskie”, z. 4, s. 596—614.
- Mrozek W., 1969b: *Rodzina w konurbacji górnośląskiej. Niektóre cechy demograficzne i społeczne*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, T. 6, s. 143—176.
- Mrozek W., 1969c: *Typy stosunków społecznych w mieście*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, T. 6, s. 102—118.
- Mrozek W., 1972: *Rodzina a społeczeństwo*. „Zaranie Śląskie”, z. 3, s. 199—207.
- Mrozek W., 1987: *Górnośląska rodzina robotnicza w procesie przeobrażeń*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy.
- Mrozek W., 1991: *Wartości a style życia rodzin w regionie górnośląskim*. W: Z. Tyszka, red.: *Rodziny polskie o różnym statusie społecznym i środowiskowym*. Poznań: CPBP.
- Mrozek W., 1992: *Pochodzenie regionalne jako wartość a niektóre elementy stylu życia rodzin w regionie górnośląskim*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Wartości a style życia rodzin. Socjologiczne badania rodzin miejskich na Górnym Śląsku*. Katowice: Uniwersytet Śląski, s. 31—55.
- Mrozek W., 1993: *Tradycja badań socjologicznych na Górnym Śląsku*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Spoleczne problemy Górnego Śląska we współczesnych badaniach socjologicznych*. Katowice, s. 7—25.
- Pielka H., 1975: *Modele rodzin górniczych a wychowanie dzieci*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, T. 11, s. 78—175.
- Rostowski J., 1987: *Zarys psychologii małżeństwa*. Warszawa: PWN.
- Ślęzak-Tazbir W., Świątkiewicz-Mośny M., 2007: *Bieda czy dostatek? Materialne życie rybniczian*. W: T. Odlanicki-Poczobut, red.: *Spoleczne konsekwencje restrukturyzacji regionów górniczych na przykładzie Rybnickiego Okręgu Węglowego*. Rybnik: Politechnika Śląska.
- Świątkiewicz W., 1992a: *Kultura w stylach życia rodzin wielkomiejskich*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Wartości a style życia rodzin. Socjologiczne badania rodzin miejskich na Górnym Śląsku*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Świątkiewicz W., 1992b: *Religijność w życiu współczesnych rodzin*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Wartości a style życia rodzin. Socjologiczne badania rodzin miejskich na Górnym Śląsku*. Katowice: Uniwersytet Śląski, s. 101—118.
- Świątkiewicz W., red., 1992: *Wartości a style życia rodzin. Socjologiczne badania rodzin miejskich na Górnym Śląsku*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Świątkiewicz W., 1998: *Rodzina jako wartość w tradycji kulturowej Górnego Śląska*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Rodzina w województwie katowickim. Opracowania i raporty*. Katowice, s. 9—26.
- Świątkiewicz W., 1999a: *Kondycja religijno-moralna młodzieży i rodzin*. W: E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz, red.: *Rodzina wobec wartości. Socjologiczne studium rodzin wielkomiejskich na przykładzie Katowic*. Katowice: Instytut Górnośląski, s. 84—103.

- Świątkiewicz W., 1999b: *Młodzież i rodzina wobec uczestnictwa w kulturze*. W: E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz, red.: *Rodzina wobec wartości. Socjologiczne studium rodzin wielkomiejskich na przykładzie Katowic*. Katowice: Instytut Górnośląski, s. 84—103.
- Świątkiewicz W., 2007a: *Kondycja rodziny śląskiej*. W: W. Jacher, A. Klasik, red.: *Zmieniające się oblicza regionu górnośląskiego*. Katowice: Gnome, s. 37—53.
- Świątkiewicz W., 2007b: *Values and religion*. In: Z. Benkő, ed.: *Tradition and Modernity in the Life-Style of the Families of the Visegrad Countries*. Szeged—Katowice—Hradec Kralove—Nitra, s. 229—249.
- Świątkiewicz-Mośny M., 2007a: *Education*. In: Z. Benkő, ed.: *Tradition and Modernity in the Life-Style of the Families of the Visegrad Countries*. Szeged—Katowice—Hradec Kralove—Nitra, s. 217—222.
- Świątkiewicz-Mośny M., 2007b: *Free time and participation in culture*. In: Z. Benkő, ed.: *Tradition and Modernity in the Life-Style of the Families of the Visegrad Countries*. Szeged—Katowice—Hradec Kralove—Nitra, s. 223—227.
- Tyszcza Z., 1994: *Rodzina w świecie współczesnym — jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*. „Roczniki Socjologii Rodziny”, T. 6, s. 23—39.
- Tyszcza Z., 2001: *System metodologiczny wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Walichiewicz H., 1962: *Warunki bytowe rodzin górniczych w Bogucicach (Katowicach)*. „Zaranie Śląskie”, z. 3, s. 640—653.
- Węgrzyn K., 1995: *Zmiany warunków życia w oczach mieszkańców Katowic*. W: W. Świątkiewicz, red.: *Katowice. Miasto i jego mieszkańcy*. Katowice: Instytut Górnośląski, s. 99—112.
- Węgrzyn K., 1999: *Wychowanie religijne w rodzinie górnośląskiej*. W: M. Ziemska, red.: *Rodzina współczesna*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 90—107.
- Węgrzyn K., 2001: *Rodzina a wzory religijności. Międzypokoleniowy przekaz wzorów religijności w rodzinie*. Katowice, s. 114—115.
- Węgrzyn K., 2007: *Function*. In: Z. Benkő, red.: *Tradition and Modernity in the Life-Style of the Families of the Visegrad Countries*. Szeged—Katowice—Hradec Kralove—Nitra, s. 199—208.
- Węgrzyn K., 2008: *Wzajemna pomoc w relacjach międzypokoleniowych na przykładzie rodziny rybnickiej*. W: M.S. Szczepański, K. Bierwiaczonek, T. Nawrocki, red.: *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 483—492.
- Węgrzyn K., Węgrzyn G., 1999: *Sytuacja materialno-bytowa rodzin*. W: E. Budzyńska, J. Burzyński, A. Niesporek, W. Świątkiewicz, red.: *Rodzina wobec wartości. Socjologiczne studium rodzin wielkomiejskich na przykładzie Katowic*. Katowice: Instytut Górnośląski, s. 18—32.
- Wnuk-Lipiński E., 1994: *Fundamentalizm a pragmatyzm: dwa typy reakcji na radykalną zmianę społeczną*. „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1, s. 3—12.
- Ziółkowski M., 1995: *Pragmatyzacja świadomości społeczeństwa polskiego*. W: A. Sułek, J. Styk, I. Machaj, red.: *Ludzie i instytucje. Stawianie się ładu społecznego. Pamiętnik IX Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego. Lublin, 27—30 VI 1994*. T. 2. Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 27—47.